VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ŁĄCZNOŚCI Z POLAKAMI ZA GRANICĄ (NR 18)

z dnia 11 lipca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 18)

11 lipca 2012 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Adama Lipińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, i **Wojciecha Ziemniaka (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja na temat przygotowania Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie w związku z XXX Igrzyskami Olimpijskimi w Londynie 2012 r. oraz zapoznanie się z programem polonijnym w trakcie Igrzysk Olimpijskich,

– zaopiniowanie kandydata na stanowisko Konsula Generalnego RP w Toronto,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Janusz Cisek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Sobierajska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Witold Rybczyński** przewodniczący Komisji Współpracy z Polonią w Polskim Komitecie Olimpijskim, **Ireneusz Truszkowski** konsul generalny RP w Londynie, **Grzegorz Morawski** kandydat na stanowisko konsula generalnego RP w Toronto.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Nestorowicz**, **Anna Osińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Witam członków Komisji, witam gości. Rozpoczynamy posiedzenie Komisji. Stwierdzam kworum. Został przyjęty protokół z poprzedniego posiedzenia, nie było żadnych zastrzeżeń.

Dzisiejszy porządek obrad jest 3-punktowy, ale będę prosił o korektę tego porządku. Punkt pierwszy to informacja na temat przygotowania Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie. Punkt drugi to zaopiniowanie kandydata na stanowisko Konsula Generalnego RP w Toronto i punkt trzeci – rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2012 r. Ten punkt trzeci to jest, niestety, nasz obowiązek, ale ponieważ musimy opuścić to pomieszczenie już o 15.00, gdyż jest bardzo dużo posiedzeń komisji, a została nam 1 godzina i 20 minut, to ja proponuję, żeby przesunąć pkt III na piątek. Chciałbym zwołać posiedzenie Komisji w piątek zaraz po głosowaniach. Zważywszy na to, że też są inne punkty – bardzo istotne, bardzo ważne, chciałbym, żeby te punkty były włączone. Ja o tym powiem na zakończenie tego posiedzenia.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu pierwszego. Witam zaproszonych gości. Witam panią minister Katarzynę Sobierajską, pana ministra Janusza Ciska, pełnomocnika PKOl – pana Witolda Rybczyńskiego, konsula generalnego RP w Londynie – pana Ireneusza Truszkowskiego i innych gości. W punkcie pierwszym mamy informację na temat przygotowania do Igrzysk. Bardzo proszę pana przewodniczącego Ziemniaka o prowadzenie tego punktu. Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni członkowie Komisji, zaproszeni goście, wiadomo, jak ten temat został wywołany. Skończyło się EURO, przed nami XXX Igrzyska Olimpijskie i można powiedzieć, że wszyscy przygotowują się na to największe wydarzenie sportowe, które odbywa się raz na 4 lata. W międzyczasie są jeszcze Zimowe

Igrzyska Olimpijskie, ale one nie cieszą się już takim zainteresowaniem. Od wielu już igrzysk, gdziekolwiek się odbywają w różnych częściach świata, zawsze włącza się do tego Polonia, a także wspierają ją instytucje w kraju po to, by powstało centrum polonijne czy polskie podczas igrzysk. Także przy okazji Igrzysk Olimpijskich w Londynie powzięto takie poczynania. Został powołany zespół, który koordynowała pani minister Katarzyna Sobierajska. Myślę, że jest osobą najbardziej kompetentną, aby powiedzieć na temat pracy, efektów i planowanych przedsięwzięć. Proszę bardzo panią minister Katarzynę Sobierajską.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Katarzyna Sobierajska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, przede wszystkim bardzo serdecznie chciałam podziękować za umożliwienie na forum Komisji prezentacji tego tematu i programu polonijnego podczas igrzysk w Londynie.

Rzeczywiście jest tak, ja zauważył pan poseł Ziemniak. Jesteśmy po Mistrzostwach Europy w Piłce Nożnej i myślę, że przed nami równie wielkie emocje sportowe, które będą miały miejsce w Londynie. Fakt, że igrzyska zlokalizowane są blisko kraju, a także w miejscu szczególnym dla Polonii (myślę, że nie tylko tej mieszkającej na Wyspach) sprawia, że liczymy się z tym, że będzie to impreza licznie frekwentowana przez przedstawicieli Polonii. Już w ubiegłym roku pojawił się taki pomysł, aby w jakiś sposób wykorzystać ten fakt, wykorzystać obecność Polonii, by stworzyć im możliwość spotkania, dyskusji na nurtujące ich tematy, ale też by zaprezentować pewne możliwości współpracy z krajem pochodzenia w różnych obszarach.

W ubiegłym roku, w sierpniu, na forum Międzyresortowego zespołu ds. Polonii i Polaków za Granicą, kierowanego przez resort spraw zagranicznych, powstała inicjatywa i została wówczas powołana grupa robocza ds. stworzenia, oczywiście na miarę możliwości finansowych i organizacyjnych, takiego programu podczas igrzysk w Londynie. Mnie przypadła w udziale rola poprowadzenia tej grupy roboczej. Grupa jeszcze nie została rozwiązana. Dopiero po igrzyskach będziemy podsumowywali to, co udało się zrealizować. Staraliśmy się bardzo efektywnie podejść do tego tematu, aby ten program był jak najbardziej bogaty.

Na początku chcę podkreślić, że nie było szansy na stworzenie takiego kalendarza wydarzeń i takiego programu, gdyby nie bardzo efektywna współpraca z resortami, z przedstawicielami resortów, które wchodzą w skład tej grupy. Oczywiście, jest to MSZ, ministerstwo kultury, ale również Ministerstwo Gospodarki i instytucje podległe tym resortom. Myślę tutaj o Instytucie Adama Mickiewicza, o Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych, oczywiście o Senacie, który zwłaszcza na początku prac grupy odgrywał bardzo znaczącą rolę. Są też nasze służby dyplomatyczne i konsularne na miejscu w Londynie. Oczywiście jest także Ministerstwo Edukacji Narodowej. Już na wstępie chciałam bardzo podziękować za tę efektywną współpracę. Jak powiedziałam na początku, celem działań tej grupy było stworzenie programu, ale to stworzenie programu przekłada się na bardzo praktyczne działania, przede wszystkim na powołanie takiego miejsca, które byłoby odpowiednie do spotkań Polonii, mam nadzieję, że również do spotkań z licznymi medalistami, czyli naszymi sportowcami, którzy będą w Londynie odnosić sukcesy, ale też i ze szczególnymi gośćmi, którzy w czasie igrzysk będą przebywać w Londynie. Po długich negocjacjach i dyskusjach zdecydowano, że tym miejscem w Londynie będzie Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny, który w naszej wspólnej ocenie posiada odpowiednią infrastrukturę i jest odpowiednio zlokalizowany, aby właśnie służyć tego typu przedsięwzięciom. Główną sceną będzie POSK i tam będzie się odbywać większość z planowanych spotkań.

Cały program startuje razem z dniem otwarcia Igrzysk Olimpijskich, czyli 27 lipca i będzie trwał przez okres Igrzysk Olimpijskich, jak też Igrzysk Paraolimpijskich, bo również i to wydarzenie mamy na uwadze. W czasie trwania Igrzysk Paraolimpijskich chcemy także stworzyć Polonii taką możliwość.

W prezentacji, którą państwo otrzymaliście i która też jest w informacji, którą państwo posłowie otrzymaliście i która teraz jest prezentowana na slajdach, bardzo szczegółowo informujemy o tym, jakie wydarzenia będą miały miejsce w Londynie. Może aż

tak szczegółowo nie chcę tego omawiać, by też nie zabierać państwa cennego czasu, ale przede wszystkim chcę powiedzieć, że MSiT wspólnie z PKOl przyjęło na siebie rolę koordynatora tych wszystkich przedsięwzięć. Jak powiedziałam na wstępie, w dużej mierze ich realizacja jest możliwa tylko i wyłącznie dlatego, iż jest efektywne zaangażowanie innych resortów. Niewątpliwie takim resortem jest MSZ, które przede wszystkim stworzyło taką możliwość, aby te wszystkie wydarzenia mogły się odbyć w POSK. Z racji na nadzorowanie Instytutu Kultury Polskiej w Londynie program kulturalny realizowany przez Instytut jest znaczną częścią tego programu. Myślę, że po moim wystąpieniu, jeśli pan przewodniczący pozwoli, pan minister Cisek ze swoim zespołem zechce ewentualnie uzupełnić moją wypowiedź w tym zakresie, chociażby dlatego, że oprócz przedsięwzięć kulturalnych realizowanych przez Instytut w związku ze swoją odpowiedzialnością również w innych obszarach MSZ pełni wiodącą rolę, jeśli chodzi o obsługę konsularną i rolę zasadniczą, jeżeli chodzi o wizyty szczególnych osób, które będą przebywać w Londynie w trakcie igrzysk.

Jeśli chodzi o ministerstwo kultury, to tutaj oczywiście wiodącą placówką i podmiotem jest Instytut Adama Mickiewicza, który po wielu rozmowach przedstawił i zaproponował rzeczywiście bardzo ciekawy program kulturalny – począwszy od koncertów do prezentacji dorobku filmowego. Myślę, że każdy będzie mógł znaleźć dla siebie odpowiedni punkt programu.

Ministerstwo Gospodarki wspólnie z PAIiIZ będzie odpowiadało za zorganizowanie seminarium promującego polski eksport, ale mam nadzieję, że to będzie również okazja do porozmawiania generalnie o możliwościach współpracy w zakresie gospodarczym i najbliższych planowanych przedsięwzięć.

My jako resort sportu i turystyki i nadzorowana przez nas Polska Organizacja Turystyczna będziemy mieć dużo bieżącej pracy w czasie igrzysk. POT będzie obsługiwać stały punkt informacji turystycznej, ale również będzie realizować przedsięwzięcia związane z przedstawieniem najciekawszych i najbardziej wartościowych miejsc pod kątem atrakcyjności turystycznej w naszym kraju, łącznie z realizacją wystawy fotograficznej „Polska zaprasza".

Myślę, że na uwagę zasługuje też inicjatywa MEN, a mianowicie konkurs dla dzieci szkół polonijnych. Ja miałam okazję być członkiem kapituły tego konkursu – wspólnie z panią Ireną Szewińską, a także panem ministrem Sielatyckim. Zainteresowanie tym konkursem i jakość prac, które dzieci w różnych kategoriach wiekowych przysyłały na ten konkurs, naprawdę dały nam duże poczucie satysfakcji z realizacji tego działania. Chcemy uhonorować wyróżnione prace dzieci i będą one prezentowane w Londynie, bo naprawdę na to zasługują.

Nie omawiając szczegółowo tych wszystkich wydarzeń, na koniec warto powiedzieć, że na okoliczność tego programu została stworzona specjalna strona internetowa pod adresem: www.polonialondyn2012.pl. Każdy, kto będzie chciał, może zaczerpnąć wszelkich szczegółowych informacji odnośnie do samego programu, ale również odnośnie do wydarzeń sportowych, które będą miały miejsce na igrzyskach. Można też korzystać z linków do stron różnych instytucji, które współpracowały przy tym programie i zaczerpnąć informacji w sferze gospodarczej, kulturalnej czy w sferze turystyki. Ta strona już jest uruchomiona, już działa. Oczywiście będzie na bieżąco aktualizowana w trakcie igrzysk. Bardzo zachęcam do korzystania z tej strony.

Całość promuje również plakat przygotowany przez POT, ale opracowany co do koncepcji graficznej wspólnie ze wszystkimi resortami i członkami grupy roboczej. Będzie zamieszczany na wszelkiego rodzaju możliwych materiałach.

Jedno z ważniejszych wydarzeń, które będzie miało miejsce w czasie igrzysk, odbędzie się 2 sierpnia. W Muzeum Londyńskim planowany jest oficjalny uroczysty Dzień Polski, ale o szczegóły w tym zakresie bardzo bym prosiła, jeśli pan przewodniczący się zgodzi, przedstawiciela PKOl – pana ambasadora Rybczyńskiego, który dzisiaj pełni tę rolę oraz pana ministra Ciska o ewentualne uzupełnienie tej kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że każdy otrzymał program i może nie będziemy go prezentować ze względu na ograniczony czas posiedzenia. W materiałach wszyscy otrzymali zarówno program podczas Igrzysk Olimpijskich, jak i Igrzysk Paraolimpijskich. Pani minister wspomniała, że oprócz wydarzeń kulturalnych, polonijnych są także wizyty, jest Dzień Polski i właśnie wizyta polskich władz podczas igrzysk. Myślę, że pan konsul Ireneusz Truszkowski, który na co dzień trzyma rękę na pulsie, ma jakąś wiedzę na ten temat i może ją przekazać, czy pani dyrektor Jurkowska. Proszę bardzo, przedstawiciele MSZ. Pan minister Cisek.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Janusz Cisek:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, w uzupełnieniu tego, co powiedziała pani minister Sobierajska, chciałem tylko zaznaczyć, że staraniem MSZ doszło do wyasygnowania pewnej sumy środków (było to ponad 50,5 tysiąca funtów brytyjskich) na rzecz udostepnienia i należytego przygotowania siedziby POSK na potrzeby Centrum Olimpijskiego. Przedstawiciele placówki, czyli ambasady oraz konsulatu są w stałym kontakcie z organizatorami, czyli PKOL, POSK oraz wszystkimi innymi podmiotami, w celu umożliwienia skutecznej realizacji wszystkich przedsięwzięć. Nasze zadania są przede wszystkim logistyczne. Jeśli chodzi o zadania programowe, to w sposób wyczerpujący zostały zawarte w przesłanym materiale oraz w prezentacji pani minister Sobierajskiej.

Jeśli chodzi o tę wizytę, to ona nastąpi już po zakończeniu wszystkich prac przygotowawczych, co jest przewidziane na 20 lipca. W dniach 26–28 lipca, a więc włączając w to moment otwarcia Igrzysk Olimpijskich, będzie przebywać w Londynie oficjalna delegacja. W jej składzie niewątpliwie będą przedstawiciele instytucji, o których tutaj mowa i które są gospodarzami poszczególnych przedsięwzięć oraz oczywiście pewne pula wyższych urzędników państwowych. Skład zostanie przedstawiony w pierwszym możliwym terminie. Trwają jeszcze uzgodnienia.

Przewodniczący poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister wspomniała także o tym, że właściwie wykonawcą całego programu będzie PKOl, a dzisiaj PKOl reprezentuje ambasador Witold Rybczyński, który jednocześnie jest przewodniczącym Komisji Polonijnej przy PKOl. Myślę, że będzie informacja na ten temat. Proszę bardzo.

Przewodniczący Komisji Współpracy z Polonią w Polskim Komitecie Olimpijskim Witold Rybczyński:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, dostojni ministrowie…

Przewodniczący poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Proszę bliżej mikrofon.

Przewodniczący komisji w PKOl Witold Rybczyński:

…i szanowni wszyscy obecni. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na pewne zjawiska i priorytety, które towarzyszą temu przedsięwzięciu. Jak pan przewodniczący Wojciech Ziemniak był uprzejmy stwierdzić, wszyscy państwo otrzymaliście szczegółowy program, więc absolutnie nie będę wracał do poszczególnych jego pozycji.

Pierwsza sprawa. Proszę państwa, mam tę przyjemność, że w ciągu lat jestem świadkiem, współorganizatorem, inicjatorem tego typu przedsięwzięć przy wielu olimpiadach. Chcę państwu powiedzieć, że jest to najszerszy program, jaki do tej pory był zorganizowany i program, do którego udało się (podkreślam) włączyć taką gamę resortów, o których była uprzejma wspomnieć pani minister Katarzyna Sobierajska. Oczywiście zawsze bazowaliśmy na współpracy z MSZ, bo trudno cokolwiek robić poza granicami kraju w przedmiocie Polonii bez tej służby, szczególnie służby konsularnej. Jest to natomiast najszerszy program.

Od razu chciałbym wypowiedzieć pewna swoją refleksję. PKOl 2–3 lata przed igrzyskami wystąpił z inicjatywą zorganizowania w Londynie House of Poland. Tak to jest robione przez szereg krajów. Z rożnych przyczyn, m.in. kryzys, sprawa w tej sytuacji przeistoczyła się w dobrym kierunku – w Polonijne Centrum Olimpijskie. Korzystając z tego, że jestem w tej chwili na posiedzeniu Wysokiej Komisji, przy udziale dwóch mi-

nistrów dwóch podstawowych resortów, które mogłyby to mieć w pamięci w przyszłości, chciałbym, abyśmy nie zaniechali tej inicjatywy i na przyszłych Igrzyskach Olimpijskich organizowali Dom Polski z prawdziwego zdarzenia, z prezentacją całej współczesnej Polski.

Druga sprawa. Proszę państwa, bez precedensu jest fakt, że program polonijny obejmuje olimpiadę i paraolimpiadę. Pan przewodniczący jest uczestnikiem większości Igrzysk Olimpijskich. Myślę tutaj o panu pośle Wojciechu Ziemniaku. Pan poseł przyzna, że do tej pory nie łączyliśmy tych dwóch wydarzeń, a jednak siła ciężkości w kategoriach moralnych jest ogromna w stosunku do paraolimpijczyków. Wielka Brytania jest chyba krajem o największej w świecie atencji w stosunku do niepełnosprawnych.

Trzeci, ostatni, punkt. Tutaj celem wszystkich jest to, aby ten polonijny program w czasie Igrzysk Olimpijskich i Paraolimpiady spożytkować po olimpiadzie dla utrzymania temperatury aktywizacji większości środowisk polonijnych, które po prostu z tego powodu podjęły i podejmują szereg inicjatyw. Tylko przypomnę, że w przyszłym roku są światowe polonijne igrzyska zimowe, światowe polonijne igrzyska letnie i również sejmik działaczy polonijnych. Jednocześnie jest to zdecydowane wspomożenie POSK, tej emigracyjnej struktury, która powstała wyłącznie z pieniędzy emigracji niepodległościowej i emigracji politycznej w tamtym kraju.

Poza wydarzeniami, których będzie 30 w kategoriach kulturalnych, oświatowych, sportowych, turystycznych i rozrywkowych, będą dość mocne 3 akcenty. Pierwszy 28 lipca – mamy otwarcie Polonijnego Centrum Olimpijskiego. Jest to dzień po otwarciu Igrzysk Olimpijskich. W projekcie jest odznaczenie Zjednoczenia Polskiego z okazji 65-lecia jego istnienia, które przypada w tym roku i jednocześnie POSK za jego wieloletnią działalność. 31 lipca będzie wielki koncert, który wspólnie z PKOl organizuje pani Penderecka. Pani minister Sobierajska już mówiła o tym, że 2 sierpnia w Museum of London odbędzie wielki bankiet, który zawsze komitety olimpijskie wydają z okazji igrzysk dla (nazwijmy to w skrócie) high life'u międzynarodowego, który przybywa do miasta, gdzie odbywają się igrzyska. 5 sierpnia po raz pierwszy – to odkrycie naszej służby konsularnej, za co bardzo dziękujemy, chociaż tam już były pokolenia różnych znanych nam osób w sensie pracy konsularnej – złożenie kwiatów na grobie dwukrotnego medalisty olimpijskiego (mało kto o tym wie) Jerzego Brauna – brązowy i srebrny medal w kajakarstwie w 1932 roku w Los Angeles.

Proszę państwa, kończąc chciałbym tylko w imieniu PKOl bardzo podziękować tutaj, w tym miejscu, MSZ, szczególnie konsulatowi i ambasadzie polskiej za ich ogromny wkład pracy na co dzień. Nie mówię już o pieniądzach, bo dżentelmeni o tym nie rozmawiają, natomiast faktem jest, że wkład pracy służby konsularnej w Londynie jest po prostu nieporównywalny z innymi wydarzeniami, jakie miałem przyjemność przeżywać. Oczywiście, szefostwo koordynujące pani minister Katarzyny Sobierajskiej również trudno by było porównać z czymkolwiek innym. Swoim spokojnym, konsekwentnym działaniem potrafiła spowodować, że mogła dzisiaj wymienić całą plejadę resortów, które w końcu się przyłączyły do tego programu. MKiDN zawdzięczamy ten bardzo bogaty program – 26 wydarzeń najwyższej klasy kulturalnej, oświatowej, które będą prezentowane.

Myślę, że będzie to wydarzenie niezwykle istotne, jeżeli chodzi o naszą działalność polonijną. Kończąc, sugerowałbym przypomnieć sobie zaraz po igrzyskach, że następne igrzyska będą daleko od nas i warto by było zaprezentować tam Dom Polski. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Dziękuję bardzo za obszerną informację, jak na razie najdłuższą, ale też to doświadczenie życiowe i polonijne wskazało na to, że tę wiedzę pan ambasador posiada. Teraz może przeszedłbym do pytań ze strony posłów. Jeżeli są, to proszę bardzo. Pan poseł Bogusław Wontor.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, państwo ministrowie, mam do pani minister takie pytanie. Logiczne jest, że to pozytywne przedsięwzięcie, o którym tutaj państwo mówicie i je przedstawiacie, nie byłoby możliwe do realizacji, gdyby nie

finanse, nie budżet. Jaki jest budżet tego przedsięwzięcia? Czy to jest podzielone na poszczególne resorty? W jaki sposób to wygląda? Czy każdy resort jakby wydzielił środki na ten temat, czy to wszystko jest finansowane bezpośrednio przez pana premiera czy z resortu sportu? Jaka jest struktura tego budżetu i ile to wszystko wynosi? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Czy od razu można by udzielić odpowiedzi? Oczywiście, pani minister jest przygotowana. Proszę.

Podsekretarz stanu w MSiT Katarzyna Sobierajska:

Jeśli chodzi o finansowanie tego programu łącznie z obiektem, w którym on się będzie odbywał, to chcę powiedzieć, że na tę okoliczność nie było utworzonej żadnej specjalnej rezerwy celowej czy też specjalnie dedykowanego budżetu. Wszystkie przedsięwzięcia są finansowane w ramach budżetów poszczególnych resortów zaangażowanych w to przedsięwzięcie. Jak wspomniał pan minister Cisek, myślę, że jedną z największych pozycji, tą kluczową była pozycja wydatkowana i zabezpieczona przez MSZ, aby odpowiednio przygotować POSK do tego, by ten program właśnie tam mógł się odbyć.

W tej chwili nie dysponuję taką ogólną kwotą i sumą, bo my nie ingerowaliśmy i nie pytaliśmy resortów pod tym kątem, od strony finansowej. Liczyło się dla nas zaangażowanie i wkład, który deklarowali co do możliwości realizacji. Jeżeli będzie taka potrzeba, to oczywiście w trybie pisemnym możemy udzielić tej odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Dziękuję.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Pani minister, bardzo bym prosił, by pani minister odpowiedziała mi czy Komisji na piśmie, z wyszczególnieniem tych poszczególnych etapów, bo nieraz ładnie się mówi, a realizacja jest różna, a jak za tym będą szły środki, to wiadomo, że to faktycznie jest porządnie zrobione. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MSiT Katarzyna Sobierajska:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Dziękuję bardzo. Niech kontynuacją tego pytania będzie to, że w planie pracy pod koniec września ujęlibyśmy relację z wydarzeń odbytych w Centrum Polonijnym w czasie Igrzysk Olimpijskich i Igrzysk Paraolimpijskich. Wtedy też będzie odpowiedź, jak to zostało zrealizowane i myślę, że ujmiemy to w planie. Po jednych i drugich igrzyskach jeszcze raz się spotkamy i usłyszymy o efektach działalności centrum olimpijskiego. Dziękuję.

W kolejności – poseł Adam Wojciechowski, proszę, Kwiatkowski, przepraszam.

Poseł Adam Kwiatkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dziękuję za tę informację. Chciałem tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz. W programie, który był nam przedstawiony, w programie, który jest przygotowywany jakby przez polską stronę, po raz kolejny mamy do czynienia z taką sytuacją, że w ramach imprez, które są planowane, wybierani są twórcy, artyści czy celebryci, którzy w jakimś sensie są osobami, które nawołują do braku normalnych relacji. Myślę tutaj konkretnie o osobie pana Macieja Maleńczuka, którego wypowiedzi po 10 kwietnia nie były wypowiedziami, które miały sens i być powinny. Myślę, że tego typu wypowiedzi nie powinny być w ten sposób nagradzane. Chodzi mi o to, że mogę mieć takie wrażenie, że pewne wypowiedzi, które są formułowane w naszym życiu publicznym, są w ten sposób nagradzane. Osoby, za takie wypowiedzi, które nie powinny mieć miejsca, są nagradzane w takich momentach, przy takich planach imprez towarzyszących. Rozumiem, że tak naprawdę państwo mi na to nie odpowiecie, ale chciałbym, żeby taki głos znalazł się w protokole. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem tak ostatnie zdanie, że odpowiedzi pan poseł nie oczekuje, ale temat został poruszony. Zgłasza się do pytania pani przewodnicząca Fabisiak. Proszę.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

Dziękuję bardzo. Imponujący jest ten program, który państwo proponujecie. Na pewno będzie bardzo rozszerzony przez środowisko polonijne i sądzę, że nie tylko. Myślę też, że dla POSK jest to duże obciążenie. Były takie informacje, że cały ten udział, organizacja Igrzysk Olimpijskich będzie połączona z pewną pomocą w remoncie siedziby POSK. Czy stało się to faktem, czy się nie stało z różnych przyczyn? POSK będzie musiał wziąć na siebie duże obciążenie, bo jednak ogromne grupy ludzi przewiną się przez salę, przez budynki. Chciałabym spytać o formę pomocy dla tej instytucji.

Przewodniczący poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Dziękuję. Pan minister Cisek.

Podsekretarz stanu w MSZ Janusz Cisek:

Jak już zaznaczyłem wcześniej, prace mają zostać zakończone do 20 lipca. Obejmują wymianę oświetlenia, pewne prace przy scenie, wymianę krzeseł w audytorium oraz w holu głównym. Założenie jest takie, że oczywiście są to prace wykonane na określony cel, ale stanowić będą trwały element podniesienia funkcjonalności tego budynku.

Wracając do kwestii finansowych, chciałbym tylko zaznaczyć, że obok tej rzeczonej sumy 50,5 tys. funtów brytyjskich na rzecz remontu PKOl otrzymał od MSZ ponad 600 tys. zł, czyli w sumie około 900 tys. zł zostało wyasygnowane przez MSZ na rzecz projektu, o którym dzisiaj debatujemy. Dziękuję.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

Chciałabym tylko wyrazić satysfakcję, że z jednej strony będzie promocja Polski, nagłośnienie, a z drugiej strony będzie to połączone z pomocą. POSK odgrywa ogromną rolę i ten remont był niezbędny. Wyrażam radość i satysfakcję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania ze strony posłów? Nie widzę. Czy są jakieś dodatkowe informacje ze strony zaproszonych gości? Czy są jakieś wieści prosto z Londynu? Pan konsul przyjechał. Jaka atmosfera przed igrzyskami w Londynie?

Konsul Generalny RP w Londynie Ireneusz Truszkowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, są pewne świeże informacje. Pani poseł wspominała o kwestiach przygotowania samego POSK. Oczywiście, trzeba wziąć pod uwagę, że POSK jednak żyje. Pani poseł najlepiej wie, bo jest częstym gościem. POSK nie może zamknąć swoich podwojów na dłuższy okres czasu. Życie w POSK toczy się mniej więcej od godziny 9.00 rano do 22.00, 23.00, codziennie, 7 dni w tygodniu. Sale są powynajmowane, ponieważ POSK jako instytucja też musi zabezpieczyć swoje środki na utrzymanie. Chcąc zrobić duży remont i nawet gdyby MSZ czy szerzej Polska mogła przeznaczyć jednorazowo większe pieniądze, to wiązałoby to się z zamknięciem POSK przynajmniej na miesiąc. Zrealizowanie tego w krótkim czasie jest nierealne. Definitywne zakończenie prac ustaliliśmy na 25–26 lipca, bo 27 lipca już się zaczyna olimpiada. Co jeszcze udało nam się zrobić w ramach tego programu? W miesięcznicę rozpoczęcia igrzysk była szanowna komisja z PKOl, z MSiT. 5 sierpnia wypadł nam jeden element, który pewnie u państwa w programie jest, czyli 65-lecie Zjednoczenia Polskiego, które już miało miejsce. Już jest poprawione, super. Udało się pobudzić taką oddolną inicjatywę. Organizacje młode, przede wszystkim te, które przybyły do Wielkiej Brytanii po 2004 roku, zadeklarowały, ich liderzy, bo okazuje się, że są tacy również w Londynie, że ten 5 sierpnia wezmą w swoje ręce i przygotują program. Jak słyszę, program jest już ujęty. Bardzo się cieszę. Oczywiście, będziemy się starali wesprzeć ich organizacyjnie.

Udało nam się również przekonać do współpracy St. John Ambulance. Jest to organizacja charytatywna, są to paramedycy. Jest to brytyjska organizacja, ale od 1994 roku posiada własny polski oddział. Dokładnie 2 dni temu prowadziliśmy rozmowy. Paramedycy powiedzieli, że chociaż są obłożeni pracą przy całej olimpiadzie, przy wszystkich

wydarzeniach, to jednak też nas wspomogą przy tych dużych imprezach, które będą się działy w POSK, żeby była dodatkowa służba medyczna, ponieważ POSK również posiada swoje zabezpieczenie. Wczoraj, czego państwo też jeszcze nie mogli do końca wiedzieć, mieliśmy spotkanie w Scotland Yardzie. 10 miesięcy temu powstało tam zrzeszenie polskich policjantów, właściwie pracowników policji – polskojęzycznych. Okazuje się, że w Metropolitan Police jest to prawie 60 osób. Nawiązaliśmy pierwszy kontakt i oni również zadeklarowali swoją pomoc w czasie igrzysk. Jak będziemy potrzebowali takiego kontaktu roboczego, to możemy liczyć na pomoc z ich strony.

Przewodniczący poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Bardzo dziękuję. Już na koniec taka moja osobista dygresja. Pan ambasador Rybczyński wspomniał o tym. Po raz dziesiąty wyjadę z młodzieżą na Igrzyska Olimpijskie. Korzystam także ze środowisk polonijnych i bazą dla grupy będzie polska parafia w Putney. To jest parafia, która wykupiła od Anglików kościół i dom parafialny. Jest właścicielem i w ramach pomocy Polonii dla młodzieży z Polski nam to udostępniła. To będzie nasza baza czy ośrodek pobytowy. Będziemy korzystać i zasilimy także Centrum Polonijne w POSK. Tyle z mojej strony. Myślę, że ten punkt zamykamy. Dziękujemy bardzo za przybycie, za złożenie informacji. Życzymy niesamowitych przeżyć i satysfakcji z przygotowanego programu, a także potem z przebiegu nie tylko igrzysk, ale tego programu w czasie igrzysk. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję panu przewodniczącemu.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu drugiego. Jeśli państwo chcecie zostać, to proszę bardzo, ale nie jest to konieczne. W punkcie drugim mamy zaopiniowanie kandydata na stanowisko Konsula Generalnego RP w Toronto. Bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra i potem poproszę o parę słów ze strony kandydata. Jeszcze raz dziękuję bardzo naszym gościom.

Podsekretarz stanu w MSZ Janusz Cisek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, najpierw może kilka podstawowych danych o sylwetce kandydata na stanowisko konsula generalnego RP w Toronto.

Pan Grzegorz Morawski urodził się w 1972 roku w Warszawie. W 1995 roku uzyskał tytuł magistra ekonomii na kierunku finanse i rachunkowość w Wyższej Szkole Businessu i Administracji w Warszawie, a w 1997 roku tytuł licencjata na kierunku samorząd terytorialny na Politechnice Radomskiej. Od 1996 roku rozpoczął aplikację dyplomatyczno-konsularną w MSZ. Następnie pracował w Departamencie Personalnym MSZ, zajmował się koordynacją wyjazdów na misje OBWE, w których sam kilkakrotnie uczestniczył w charakterze obserwatora wyborów na terenie byłej Jugosławii. W latach 1998–2003 zajmował stanowisko wicekonsula w Konsulacie Generalnym w Toronto, był kierownikiem wydziału wizowego i obywatelstwa polskiego, a po powrocie do Polski z placówki był zatrudniony w Biurze Kadr i Szkolenia MSZ, gdzie odpowiadał za koordynację aplikacji dyplomatyczno-konsularnej. W latach 2005–2010 zajmował stanowisko konsula w wydziale ruchu osobowego i obywatelstwa polskiego w Konsulacie Generalnym RP w Chicago, a w okresie: luty 2007 – październik 2007, wrzesień 2009 – sierpień 2010 był zastępcą kierownika placówki.

Od sierpnia 2010 zajmuje stanowisko radcy w Departamencie Konsularnym MSZ. Jest koordynatorem polityki wizowej, azylowej i migracyjnej. Podczas polskiej prezydencji w Radzie UE przewodniczył oraz prowadził posiedzenia Grupy Roboczej ds. Wiz. W tym czasie wielokrotnie spotykał się z partnerami z grupy Schengen oraz z przedstawicielami organów unijnych w celu negocjowania poparcia dla polskich priorytetów. W uznaniu pracy związanej z prezydencją dyrektor generalny służby zagranicznej awansował pana Grzegorza Morawskiego na stanowisko I radcy. Ponadto od stycznia 2011 roku pan Grzegorz Morawski jest członkiem Zespołu Wsparcia Konsularnego MSZ, w ramach którego wspomagał obywateli polskich oraz unijnych w sytuacjach nadzwyczajnych, m.in. podczas misji w Egipcie w czasie ubiegłorocznego kryzysu, a w czerwcu br. był także w Doniecku w ramach EURO 2012.

Pan Grzegorz Morawski podczas swojej pracy w MSZ uczestniczył w wielu szkoleniach i kursach dotyczących m.in. prawa europejskiego, procedur zarządzania sytuacjami kryzysowymi. Posiada także doświadczenie w pracy z partnerami zagranicznymi. W ubiegłym i bieżącym roku uczestniczył w unijnych misjach Schengen w Moskwie i Pekinie. Od 2004 r. jest urzędnikiem służby cywilnej. Zna język angielski i rosyjski.

Biorąc pod uwagę bardzo dobre przygotowanie merytoryczne, doświadczenie zawodowe nabyte podczas 10-letniej pracy w urzędach konsularnych w Ameryce Północnej oraz umiejętność współpracy z Polonią, pragnę rekomendować pana Grzegorza Morawskiego na stanowisko Konsula Generalnego RP w Toronto.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę kandydata o parę słów. Dostaliśmy dosyć obszerny materiał o sytuacji Polonii w Toronto, więc prosiłbym o ewentualne uzupełnienie tego dokumentu. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Kaczyński (PiS):

To jest może za daleko idące, ale z materiału, z którym się zapoznaliśmy, ale także z innych opinii wynika, że osoba pana konsula nie budzi żadnych wątpliwości. W związku z tym, gdyby wszyscy się na to zgodzili, to może przegłosowalibyśmy tę sprawę, oczywiście pod nieobecność pana konsula, bo taki jest obyczaj. O ile mi wiadomo, to akurat pańska osoba nie wzbudza tutaj żadnych oporów.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Pewnie kandydat długo się przygotowywał do wystąpienia przed Komisją.

Poseł Jarosław Kaczyński (PiS):

To jest propozycja daleko idąca, może nawet niezupełnie grzeczna i w żadnym wypadku nie chciałbym tutaj pana urazić.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Ja bym zaproponował zmianę formuły na pytania, jeśli są, do kandydata i krótkie odpowiedzi. Wtedy istotnie poprosilibyśmy pana o opuszczenie sali i byłoby głosowanie.

Kandydat na stanowisko Konsula Generalnego RP w Toronto Grzegorz Morawski:

Dobrze, ja naturalnie zgadzam się na taką propozycję. Jeżeli państwo posłowie, Wysoka Komisja chciałaby do mnie skierować jakieś pytania, to w miarę możliwości chętnie odpowiem.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy są jakieś pytania? Proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

Rzeczywiście pana CV mówi o tym, że jest pan bardzo dobrze przygotowany i nie wątpię, że obejmie pan to stanowisko, czego panu życzę.

Z mojej wiedzy wynika, że są 2 typy konsulatów. Jedne to bardzo otwarte dla Polonii, podejmujące różne inicjatywy polonijne. Są tacy konsulowie, że gdy potem zjeżdżają do Polski, to pozostaje po nich płacz i żałoba. Jest druga grupa osób, które bardzo poprawnie prowadzą tę pracę, zgodnie z prawem, czyli nic im nie można zarzucić, a jednak jest coś w ludziach, co powoduje, że bez żalu żegnają konsula czy ambasadora. Prawdę powiedziawszy, nie chciałam zadać panu tego pytania, bo wiem, jaka będzie odpowiedź, wiem, jakiej odpowiedzi pan udzieli, więc tylko chciałabym panu życzyć, żeby powiększył pan grono tych, na których Polonia czeka. Akurat w Toronto w mniejszym stopniu, ale w Kanadzie miały miejsce różne wydarzenia, nie tylko piękne. Na pewno Polonia bardzo potrzebuje dobrych służb dyplomatycznych w znaczeniu nie tylko prawnym, ale także ogólnoludzkim. Życzę panu, gdy kiedyś będzie pan wracał do Polski, żeby po panu płakali, bo to będzie najlepsza rekomendacja, jaką może dostać pracownik ambasady. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Rozumiem, że pytanie brzmi tak: czy będą po panu płakali? Jeśli nie ma pytań, to czy są jakieś głosy? Proszę bardzo – pan poseł Kwiatkowski.

Poseł Adam Kwiatkowski (PiS):

Panie przewodniczący, nie mam pytania, tylko mam wniosek i prośbę do pana przewodniczącego, byśmy materiały dostawali wcześniej. Zazwyczaj dostajemy materiały i życiorysy 2 dni przed posiedzeniem. Czy moglibyśmy je dostać np. tydzień przed posiedzeniem? Państwo, którzy są nam tutaj prezentowani, bardzo często byli wcześniej w różnych miejscach i pełnili rozmaite funkcje w różnych placówkach. To by nam dało też możliwość skontaktowania się np. ze środowiskami, które z nami współpracują i po prostu zapytania, jak one odbierają daną osobę. Ja tutaj się zgadzam z panem premierem, że akurat pan konsul nie budzi takich wątpliwości, ale na przyszłość, byśmy mieli kilka dni więcej, a nie byli stawiani pod ścianą i mieli 2 dni. To nie jest tak, że ktoś w niedzielę czy w sobotę podjął w MSZ taką decyzję. Bardzo bym prosił o to, by chociaż tydzień był nam dany na to, żeby można się było zapoznać z tymi materiałami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję. Bardzo słuszna uwaga. Te decyzje istotnie zapadają znacznie wcześniej i nie ma żadnego powodu, żebyśmy tych materiałów też nie mogli otrzymać wcześniej. Jest więc prośba o to, byśmy takie dokumenty otrzymywali z należytym wyprzedzeniem, 2-tygodniowym. Na ogół Komisje zbierają się co 2 tygodnie, rzadko zbieramy się co tydzień. Jest odpowiedni czas, żeby nam dostarczyć ten materiał. Chciałem się przyłączyć do tego wniosku.

Proszę bardzo, czy jeszcze są jakieś głosy?

Podsekretarz stanu w MSZ Janusz Cisek:

Jeśli można, to tylko *ad vocem*. Wydaje mi się, że ten materiał był przesłany dużo wcześniej, ale oczywiście, jeśli to tylko będzie w naszej mocy, to materiał będziemy wysyłać jak najszybciej.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Jeśli nie ma, to przystępujemy do części zamkniętej. Musimy się wylogować ze świata Internetu. Prosimy wszystkich gości o opuszczenie sali – poza przedstawicielami ministerstwa.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Kandydat dostał pozytywną rekomendację. Już przekazałem panu ministrowi odpowiednie dokumenty i w takim razie zamykam ten punkt. Dziękuję naszym gościom. Ewentualnie jeszcze bym poprosił, by pan minister chwilkę został, dobrze?

Mamy punkt trzeci – rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji. Na początku posiedzenia proponowałem, by ten punkt przesunąć na kolejne posiedzenie. Ja będę chciał zwołać posiedzenie w piątek zaraz po głosowaniach. Ponieważ dzisiaj mogliśmy wynająć salę tylko do godziny 15.00 i zostało nam 25 minut, to ja bym proponował, byśmy teraz nie rozpatrywali tego punktu, tylko na kolejnym posiedzeniu.

Chciałem natomiast tylko zasygnalizować dwie rzeczy w sprawach bieżących. Doszły do mnie bardzo niepokojące informacje ze środowisk polskich na Wschodzie, panie ministrze, dotyczące przekazywania środków finansowych na utrzymanie środowisk polskich, w tym głównie na utrzymanie mediów lokalnych. Doszły do mnie informacje, że na skutek tego, że się nie przekazuje tych środków finansowych, wiele tytułów polskiej prasy padło czy w każdej chwili padnie. Mówię tu o lwowskich „Spotkaniach", berdyczowskiej „Mozaice", o „Polakach Donbasu", „Gazecie Polskiej", o polskiej audycji radiowej w Równym, w Winnicy oraz o szeregu innych tytułach prasowych i rozgłośniach. To są informacje bardzo niepokojące i chciałbym na piątkowe posiedzenie zaprosić przedstawicieli MSZ. Nie wiem, czy będzie pan minister, czy pan kogoś oddeleguje – byśmy uzyskali informację na ten temat. W związku z tymi informacjami chciałbym też zorganizować wyjazd na Ukrainę w najbliższym czasie. Chciałbym się spotkać z przedstawicielami tych środowisk, które nam czy mnie sygnalizowały w ostatnim czasie olbrzymie trudności finansowe i ryzyko zamykania różnych polskich inicjatyw. To pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Chciałbym, żeby Komisja przyjęła projekt uchwały, którą by przedstawiła Sejmowi do przyjęcia na plenarnym posiedzeniu, żeby to była inicjatywa komisyjna. Ja przeczytam projekt tej uchwały. Dzisiaj nie będziemy o tym dyskutować ani teraz przyjmować, bo chciałbym to jeszcze przedyskutować na posiedzeniu prezydium Komisji i przedstawić na kolejnym posiedzeniu jako komisyjny projekt uchwały do przyjęcia na plenarnym posiedzeniu. Ja przeczytam ten projekt: „Sejm RP oddaje hołd wszystkich zamordowanym i represjonowanym Polakom na terenie Związku Sowieckiego w ramach tzw. operacji polskiej w latach 1937–1938. 75 lat temu…" – to jest okrągła rocznica – „… 11 sierpnia 1937 roku za zgodą Józefa Stalina ówczesny szef NKWD Nikołaj Jeżow podpisał rozkaz 00485. Uruchomiło to falę represji prowadzącą do ludobójstwa, w ramach którego życie straciło ponad 110 tysięcy Polaków mieszkających na terenie ówczesnego Związku Sowieckiego. Na podstawie rozkazu Jeżowa Polacy byli nie tylko mordowani, ale też dziesiątki tysięcy trafiło do łagrów rozsianych na azjatyckiej części Związku Sowieckiego. Wielu osadzonych zmarło z wycieńczenia, chorób lub zostało zakatowanych przez stalinowskich oprawców »Operacja polska« była największą operacją NKWD dotyczącą zbiorowo członków konkretnej narodowości, w tym wypadku polskiej. Akcja objęła wszystkich Polaków bez względu na przynależność klasowo-społeczną. Decydowało wyłącznie pochodzenie. Sejm RP apeluje do rządu polskiego oraz do wszystkich władz samorządowych o godne upamiętnienie tej dramatycznej, a bardzo często zapomnianej zbrodni. Ponadto Sejm RP wyraża głęboką wdzięczność wszystkim środowiskom, zwłaszcza rosyjskiemu Stowarzyszeniu »Memoriał« za wszelkie działania na rzecz dokumentacji i upamiętnienia ludobójstwa dokonanego na Polakach".

Sądzę, że tekst tego dokumentu nie będzie wzbudzał żadnych kontrowersji. W sierpniu mija 75. rocznica tej zbrodni. Chciałbym, żeby to zostało przyjęte na plenarnym posiedzeniu. Oczywiście, ja zwołam posiedzenie prezydium i o tym będziemy jeszcze rozmawiali, natomiast teraz proszę rozdać tekst, przynajmniej prezydiantom, dobrze?

Proponowałbym, żeby ten punkt i punkt wcześniejszy był omówiony na posiedzeniu piątkowym. Czy jest zgoda? Tak, dziękuję bardzo. Jeszcze pan minister, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MSZ Janusz Cisek:

Jeśli mógłbym, to prosiłbym o listę tych mediów, tytułów czy stacji radiowych, by przygotować precyzyjną odpowiedź. Jestem przekonany, że jest to kwestia niepodpisania w należytym trybie umów przez fundacje, które reprezentują interesy tych mediów. Jeśli dostanę je dzisiaj, to przygotuję odpowiedź.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dobrze. Panie ministrze, postaram się dzisiaj przekazać przez sekretariat do pana sekretariatu, dobrze?

Podsekretarz stanu w MSZ Janusz Cisek:

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Czy są jeszcze jakieś sprawy? Pan poseł Górski.

Poseł Artur Górski (PiS):

Mam pytanie do pana przewodniczącego. Czy jeszcze przed przerwą wakacyjną zajmiemy się kwestiami związanymi z wyborami korespondencyjnymi? Pamiętamy, że do końca czerwca miało wpłynąć do Komisji stanowisko rządu i PKW w tej sprawie. Rozważaliśmy nawet przygotowanie na jesieni inicjatywy komisyjnej, poselskiej, dotyczącej nowelizacji kodeksu wyborczego w zakresie głosowania za granicą uwzględniającej te wszystkie mankamenty, które powstały w czasie ostatnich wyborów.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Bardzo proszę, jeszcze drugi głos.

Poseł Adam Kwiatkowski (PiS):

Panie przewodniczący, o ile pamiętam, w tej sprawie mieliśmy otrzymać ze strony PKW w jakimś uzgodnieniu z MSZ materiały dotyczące całości głosowania za granicą, nie tyl-

ko głosowania korespondencyjnego, ale również tego tradycyjnego, jeśli można je tak nazwać, osobistego.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Mamy te materiały. Ja się bardzo liczę z inicjatywami posłów i jeśli jest taka inicjatywa, to proponowałbym, żeby to wprowadzić na kolejne posiedzenie. Mamy 4-dniowe posiedzenie Sejmu w normalnym trybie co 2 tygodnie. Mamy nawet 4 dni i możemy zwołać 2 posiedzenia Komisji. Jeśli panowie posłowie sobie tego życzą, to możemy to wprowadzić do porządku obrad. Bardzo proszę, pani poseł Fabisiak.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

Jeśli te materiały wpłynęły, to prosiłabym o to, aby jak najszybciej przekazać je posłom, byśmy mogli je przeanalizować przygotować się do tematu.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Jak wprowadzamy ten punkt, to oczywiście wysyłamy materiały. Jest taka zasada. Czy są jeszcze jakieś głosy? Jeśli nie ma, to zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.